

Z PRASY

„NADPRODUKCJA” DREWNA

Informację pod takim tytułem zamieszcza „Życie Gospodarcze” w dniu 18 kwietnia 1976 r.: „Analizy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ wskazują, że w roku bieżącym — podobnie jak w ubiegłym — nadal utrzymywać się będą nadwyżki podaży drewna nad popytem. Łączne zapotrzebowanie importowe europejskich krajów socjalistycznych i kapitalistycznych nie przekroczy około 68 mln m sześć., a więc będzie o 12 proc. niższe niż w rekordowym roku 1973 i tylko o 3 proc. wyższe niż w roku ubiegłym. Handlowe zapasy drewna u producentów i hurtowników na rynku europejskim są nadal znaczne. Wyraźna stagnacja w zachodnioeuropejskim budownictwie, przemyśle papierniczym i innych dziedzinach zużywających surowiec drzewny nie pozwala na rozładowanie istniejących zapasów i podwyższenie zbyt niskich, zdaniem dostawców, cen drewna”.

Przytoczone powyżej fakty są znamienne i skłaniające do refleksji, jeżeli odniesieniem będzie aktualna sytuacja na rynku krajowym. Należy jednak sądzić, że taka koniunktura jest przede wszystkim związana z chwilową tylko stagnacją gospodarczą Europy.